

McDonald's łamie prawa pracownicze i nie płaci podatków

26 sierpnia 2015

Tym razem korporacja szybkiego i nieszczególnie zdrowego jedzenia wywołała wielki skandal w Brazylii.

Zarzuty są poważne: maltretowanie pracowników i długotrwałe uchylanie się od płacenia podatków. O powadze tego problemu niech świadczy fakt, że zajmowano się nim w brazylijskim Senacie. W emocjonalnej dyskusji wzięli udział politycy, związkowcy i pracownicy barów McDonald's z pięciu kontynentów.

Największy światowy franczyzobiorca tej marki – Arcos Dorados Holding, działający w Południowej Ameryce, odmawia swoim pracownikom zapłaty za nadgodziny, nie zapewnia odzieży ochronnej i zabrania wstępowania do związków zawodowych, zwalniając z pracy za naruszenie tego zakazu.

„Zamiast karmić społeczeństwo dobrą pracą i płaceniem sprawiedliwych podatków, McDonald's żywi się na społeczeństwie, zmuszając ludzi do pracy bez perspektyw i unikając podatków” – mówił w brazylijskim Senacie Scott Courtney, przedstawiciel Service Employees International Union.

Firma, co było do przewidzenia, tłumaczy się, że w restauracjach McDonald's z pewnością przestrzegano przepisów prawa pracy.

To kolejny sygnał o naruszeniach praw pracowniczych przez tę korporację. Na początku tego roku amerykańska Administracja Bezpieczeństwa i Zdrowia Pracy otrzymała 28 skarg od pracowników z 19 amerykańskich miast. W maju 1500 pracowników protestowało przed siedzibą McDonald's w Oak Brook w stanie

Illinois, żądając podniesienia wynagrodzenia z otrzymywanych 8,5 dolara do 15 dolarów za godzinę. Firma w odpowiedzi obiecała, że podniesie wynagrodzenia do dziewięciu dolarów za godzinę. Pracownicy zresztą żądają lepszych wynagrodzeń od dwóch lat. Bez większych rezultatów.

Autorstwo: MW

Źródło: Strajk.eu